

Patryk Pleskot

<https://orcid.org/0000-0001-5627-8325>

Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Warszawie,
Uniwersytet Rzeszowski

„WYŚCIG” PO AGENTA. KONTAKTY SŁUŻB SPECJALNYCH PRL W SPRAWIE WERBUNKU ZDZISŁAWA RURARZA (1953–1962)

Zdzisław Rurarz (1930–2007) przeszedł do historii przede wszystkim jako ambasador uciekinier: 23 grudnia 1981 r., w reakcji na wprowadzenie stanu wojennego, poprosił Amerykanów o azyl polityczny. Stał wówczas na czele PRL-owskiej placówki dyplomatycznej w Tokio¹. Jego czyn – wraz z nieco wcześniejszą analogiczną decyzją ambasadora PRL w Waszyngtonie Romualda Spasowskiego – został wykorzystany przez USA do kampanii prosolidarnościowej, potępiającej wprowadzenie stanu wojennego w Polsce. Rurarz udzielał wielu wywiadów prasowych, był przesłuchiwany przed amerykańskim Kongresem w sprawie łamania praw człowieka w Polsce, wziął również udział (wraz ze Spasowskim) w znanej produkcji amerykańskiej telewizji pt. „Let Poland Be Poland”².

¹ Zob. m.in. Robert D. McFadden, *Polish Ambassador Flees His Tokyo Post and Deflects to U.S.*, „The New York Times”, 25 XII 1981; P. Sullivan, *Diplomat Zdzislaw M. Rurarz. Defected from Poland to U.S.*, „The Washington Post”, 27 I 2007; por. materiały archiwalne, m.in. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 2333/98, t. 2, Teczka rozpracowania operacyjnego krypt. „Ramsay”, Protokół przesłuchania konsularnego w ambasadzie PRL w Tokio: Józef Grochowski, 12 V 1982 r., k. 560–567; *ibidem*, Protokół przesłuchania konsularnego w ambasadzie PRL w Tokio: Anna Esden-Tempska, 10 V 1982 r., k. 623–627; *ibidem*, Protokół przesłuchania konsularnego w ambasadzie PRL w Tokio: Stanisław Skowron, 16 V 1982 r., k. 628–643; Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: AMSZ), 37/07, w. 9, Teczka osobowa Zdzisława Rurarza, t. 1, Szyfrogram nr 252/I ambasady PRL w Tokio, 6 I 1984 r., b.p.; *ibidem*, 42/86 IV, Claris nr 533 ambasady PRL w Tokio, 26 XII 1981 r., b.p.

² Zob. m.in. Hoover Library & Archives, Romuald Spasowski Papers, box 3, Raport USICA [?] na temat programu „Let Poland Be Poland”, [1982 r.], b.p.; *Better to*

Obydwaj zbiegli dyplomaci stali się zarazem obiektem nagonki ze strony mediów PRL³.

Niniejsze rozważania skupiają się jednak na innej problematyce: pewnej rywalizacji służb specjalnych PRL o pozyskanie potencjalnie cennego agenta, za jakiego uznano Rurarza już na wczesnym etapie jego kariery handlowca i dyplomaty. Ów potencjał dostrzeżono jeszcze w MBP, a później w MSW – zarówno w wywiadzie, jak i kontrwywiadzie. Najwięcej determinacji wykazywał jednak Zarząd II Sztabu Generalnego (ludowego) Wojska Polskiego, a więc wywiad wojskowy. Oczywiście określenia „rywalizacja” czy tytułowy „wścig” są pewnym uproszczeniem i świadomie przesadnym zabiegiem narracyjnym, chociaż bowiem Rurarz interesował różne służby, to ostatecznie potrafiły one porozumieć się w tej sprawie.

Niniejsza analiza opiera się głównie na dokumentacji przechowywanej w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, uzupełnionej o dodatkowe zasoby (Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Archiwum Ministerstwa Rozwoju czy Archiwum Hoovera) oraz dostępną literaturę przedmiotu. Ramy chronologiczne zostały określone nieco sztucznie: początkowa wyznacza moment zainteresowania się PRL-owskich służb Rurarzem, a końcowa – jego wyjazd do Stanów Zjednoczonych w charakterze attaché handlowego w Biurze Rady Ekonomicznego przy Ambasadzie PRL w Waszyngtonie, kiedy to jego „afiliacja agenturalna” została już ostatecznie wyjaśniona. W ciągu tych kilku lat doszło zresztą do bardzo istotnych przemian w polskiej rzeczywistości politycznej i społecznej oraz do głębokich przemian w służbach specjalnych⁴.

* * *

W momencie opuszczenia placówki w Tokio Zdzisław Rurarz miał za sobą ponad 25-letnią karierę w Ministerstwie Handlu Zagranicznego

Let Poland Be?, „Time”, 8 II 1982; M. Getler, *ICA Plans Poland Spectacular*, „The Washington Post”, 28 I 1982; G. Méréfik, *Noc generała*, Warszawa 1989, s. 252; P. Pleskot, *Kłopotliwa panna „S”*. *Postawy polityczne Zachodu wobec „Solidarności” na tle stosunków z PRL (1980–1989)*, Warszawa 2013, s. 228; J. Szarek, *Zachód wobec stanu wojennego* [w:] *Droga do niepodległości. „Solidarność” 1980–2005*, red. A. Borowski, Warszawa 2005, s. 344; por. J. Tyszkiewicz, *Rozbijanie monolitu. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski 1945–1988*, Warszawa 2015.

³ AMSZ, w. 49/84 USA i Kanada – rejestry, Dezercja Romualda Spasowskiego, Szkielet komunikatu PAP z 20 XII 1981 r., b.d., b.p.; J.Kr., *Dwa oblicza zdrady*, „Trybuna Ludu”, 28 XII 1981; A. Leszczyński, *Ambasadorowie wybierają wolność*, „Gazeta Wyborcza”, 3 II 2014 (dodatek „Ale Historia”).

⁴ Por. m.in. W. Bagiński, *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1–2, Warszawa 2017; J. Kochanowski, *Rewolucja międzypaździernikowa. Polska 1956–1957*, Kraków 2017.

i Ministerstwie Spraw Zagranicznych, a także niewiele krótszy staż tajnego współpracownika. W lipcu 1953 r., jeszcze przed finalizacją nauki w Szkole Głównej Służby Zagranicznej⁵, wyjechał na niemal rok do Korei jako członek Misji Polskiej do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych⁶. Młody, błyskotliwy i ambitny mężczyzna szybko stał się obiektem zainteresowania służb specjalnych PRL.

Przygotowanie do wyjazdu do Korei wymagało przejścia specjalnego kursu, organizowanego w ramach Jednostki Wojskowej 2000, sformowanej w Warszawie w połowie 1952 r. (oficjalnie później) przy Zarządzie I (Operacyjnym) Sztabu Generalnego WP. W jej skład wchodził (przyszli) członkowie służby dyplomatycznej, funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa i żołnierze szykujący się do pracy we wspomnianej komisji, a później również w analogicznej misji rozjemczej w Wietnamie. Największą grupę kursantów stanowili funkcjonariusze wywiadu wojskowego⁷.

Rurarz trafił na kurs przygotowawczy w maju 1953 r.⁸ Od tego zapewne momentu należy szukać jego związków z wywiadem wojskowym, choć jeszcze niesformalizowanych. Poznał tam m.in. płk. Tadeusza Jedynaka, który później odegrał istotną rolę w jego werbunku⁹. To, że Rurarz zna-

⁵ Archiwum Ministerstwa Rozwoju (dalej: AMR), 2544/710, Teczka osobowa Zdzisława Rurarza, Życiorys, 20 X 1969 r., b.p.; AMSZ, 37/07, w. 9, Teczka osobowa Zdzisława Rurarza, t. 1, Świadcetwo pracy sporządzone w Wydziale Kadr Komitetu Warszawskiego PZPR, 23 VII 1976 r., b.p.; *ibidem*, Życiorys, 1 XII 1980 r., b.p.; AIPN, 00945/755, mf., Ankieta personalna: Zdzisław Maciej Rurarz, 7 VIII 1953 r., k. 6–12 (PDF).

⁶ AMR, 2544/710, Teczka osobowa Zdzisława Rurarza, Życiorys, 20 X 1969 r., b.p. Komisja powstała latem 1953 r. w końcowej fazie wojny koreańskiej. Kwaterna główna komisji mieściła się we wsi Panmundżon na 38. równoleżniku, w strefie zdemilitaryzowanej pomiędzy obydwoma państwami koreańskimi. Organizację tę tworzyły przedstawicielstwa czterech krajów: dwóch z obozu komunistycznego (Moskwa wybrała Czechosłowację i Polskę) oraz dwóch kapitalistycznych (zgodzono się na Szwajcarię i Szwecję). Zob. m.in. P. Benken, *Uwagi na temat najnowszych prac dotyczących aktywności Misji Polskiej w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei w latach 1953–1989 oraz możliwości ich uzupełnienia na podstawie nowych źródeł*, „Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej” 2013, t. 14, s. 133–143; C. Birchmaier, M. Burdelski, E. Jendraszcak, *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, Warszawa 2003; M. Hańderek, *PRL na straży pokoju w Korei*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 10, s. 136–147.

⁷ Zob. A. Marcinkiewicz, *Sposób archiwizowania i przechowywania dokumentacji w Zarządzie II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*, „Przegląd Archiwalny” 2010, t. 3, s. 9–49; Ł. Roman, G. Winogrodzki, *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa*, Józefów 2016, s. 101.

⁸ AIPN, 00945/755, mf., Życiorys Zdzisława Rurarza, 15 VII 1953 r., k. 13–14 (PDF).

⁹ AMSZ, 37/07, w. 9, Teczka osobowa Zdzisława Rurarza, t. 1, Życiorys, 1 XII 1980 r., b.p.; Z. Rurarz, „Niewydane pamiętniki”, rozdz. 8, skan maszynopisu na http://zdzislaw-rurarz.info/?page_id=1286, dostęp 22 IV 2022 r.

łaż się w elitarnym gronie kursantów, dowodzi, że uznawano go za osobę pewną ideologicznie i perspektywiczną.

Przygotowania do wyjazdu i sam pobyt w Korei sprawiły, że Rurarzem zainteresował się również wywiad cywilny MBP. Trudno jednak opisać to w szczegółach z racji niekompletności materiałów – zachował się tylko mikrofilm z materiałów gromadzonych najpewniej w ramach tzw. teczki wyjazdowej. O różnych kategoriach spraw operacyjnych wywiadu (i trudnościach z ich rozpoznawaniem) pisze szczegółowo Witold Bagiński¹⁰. Tu wystarczy stwierdzenie, żeteczki wyjazdowe zakładano z reguły tym obywatelom PRL, którzy w swej karierze zawodowej pracowali lub mogli pracować na placówkach dyplomatycznych (z reguły chodziło o personel średniego i wyższego szczebla MSZ czy MHZ) albo na rozmaitych misjach zagranicznych – takich jak komisja w Korei. Teczki mogły mieć charakter „zwykłego” rozpracowania, w którego ramach inwigilowano figuranta. Nierzadko przeradzały się jednak w coś więcej – w dokumentację współpracy danej osoby z wywiadem, co rzecz jasna nie kończyło inwigilacji. W przypadku Rurarza trudno rozstrzygnąć, na jakim ostatecznie etapie zatrzymała się jegoteczka wyjazdowa. Bez wątplenia był on jednak rozpracowywany przez UB.

Od wiosny 1953 r. tryb życia szykującego się do wyjazdu figuranta rozpoznawał obserwacyjny Wydział „A” MBP. Nie dostrzeżono niczego podejrzanego w jego zachowaniu. Podkreślano, że był jednym z najlepszych studentów, miał duże zdolności i skupiał się na nauce. Wyróżniał się dodatkowo aktywnością partyjną i jako „człowiek postępowy” był „do kleru i religii ustosunkowany [...] wrogo”¹¹.

Zadanie prześwietlenia życia rodzinnego Rurarzów realizowały lokalne struktury MBP w Końskich na zlecenie WUBP w Kielcach (kierującego się wytycznymi warszawskiej centrali). I tutaj nie dostrzegano problemów i doceniano aktywność figuranta na płaszczyźnie politycznej¹².

Już po wyjeździe Rurarz, podobnie jak każdy pracownik koreańskiej misji, stał się obiektem donosów pisanych przez agentów wywiadu cywilnego i wojskowego, na tej podstawie bowiem kadrowi oficerowie służb sporządzali opinie o inwigilowanych. Niezbyt pochlebne zdanie o figurancie miał agent wywiadu cywilnego „Żak”. W sierpniu 1953 r.

¹⁰ W. Bagiński, *Kategorie spraw i dokumentacji operacyjnej wywiadu MSW (1956–1990)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2019, nr 17, s. 171–196.

¹¹ AIPN, 00945/755, mf., Wywiad w sprawie Zdzisława Rurarza sporządzony w Sekcji II Wydziału „A” MBP, 8 VI 1953 r., k. 16 (PDF).

¹² *Ibidem*, Pismo szefa PUBP w Końskich do naczelnika Wydziału „A” WUBP w Kielcach w sprawie Zdzisława Rurarza, 26 VI 1953 r., k. 17–18 (PDF).

zarzucał mu zbytnią pewność siebie i przemądrzałość, a przy tym popełnianie błędów „[zarówno] politycznych, jak i fachowych”. „Potrzeba z nim więcej popracować” – stwierdzał. Z opinią tą zgadzał się odbierający od „Żaka” donos oficer o ps. „Wilk” (czyli mjr Zenon Piekarek). „Rurarz to taki trochę niedorobiony filozof” – oceniał¹³. Miesiąc później „Żak” denerwował się zbytnim gadulstwem Zdzisława: „proponuję Rurarzowi zwrócić ostrą uwagę ze strony dowództwa na jego nieprzemysłane nieraz bełtanie językiem, bo może często być to materiałem dla wroga”¹⁴.

Do takiej krytyki należy podchodzić z ostrożnością, trzeba pamiętać, że doniesienia stanowiły wygodne narzędzie do rozgrywania wewnętrznych gier personalnych, których na misji nie brakowało. Czy można np. uwierzyć informacji agenta „Warszawskiego”, że Rurarz pewnego razu opowiadał o swojej rzekomej pracy w UB, podjętej przed rozpoczęciem studiów?¹⁵ Dokumentacja przeczy takiej wersji wydarzeń. Nie można co prawda wykluczyć, że z jakichś powodów przechwalał się takimi związkami (co nie było wcale taką rzadką postawą), ale na pewno nie wolno formułować definitywnych stwierdzeń na podstawie pojedynczych donosów. W tym czasie w Rurarzu widziano bardziej figuranta niż materiał na szpiega.

Ostatecznie krytyczne donosy sprawiły, że praca Rurarza w Korei została niejednoznacznie oceniona w Wydziale VIII wywiadowczego Departamentu VII MBP przez wspomnianego już Zenona Piekarkę, który przebywał razem z Rurarzem w Panmundżonie i mniej więcej w tym samym czasie powrócił do Warszawy. Z jednej strony zauważał on, że Rurarz wyraźnie podszkolił się w angielskim, doceniał jego bystrość, zdolności, „wybitnie dobrą pamięć”, inteligencję i energię, a z drugiej – powtarzał, że „jest on dość niebezpiecznym gadułą”, „zarozumiałym, upartym i bezczelnym”, „zawsze wszystko lepiej wie”. Do tego dochodziły zaniedbania w obowiązkach zawodowych. Piekarek ogólnie oceniał, że lista zarzutów była „bardzo dyskwalifikująca”, niemniej nie można było określić Rurarza jako „wroga”¹⁶. Z tą konkluzją teczka wyjazdowa została przekazana do archiwum.

¹³ *Ibidem*, Doniesienie „Dworaczka” na temat Zdzisława Rurarza z komentarzem „Żaka” i „Wilka”, 17 VIII 1953 r., k. 23 (PDF).

¹⁴ *Ibidem*, Doniesienie „Dworaczka” na temat Zdzisława Rurarza z komentarzem „Żaka”, 18 IX 1953 r., k. 24 (PDF).

¹⁵ *Ibidem*, Meldunek „Warszawskiego” na temat Zdzisława Rurarza przyjęty przez „Żaka”, 4 X 1953 r., k. 25 (PDF).

¹⁶ *Ibidem*, Notatka końcowa na temat Zdzisława Rurarza sporządzona w Wydziale VII Departamentu VII MBP, 9 VI 1954 r., k. 42–43 (PDF).

Po powrocie z Korei Zdzisław Rurarz w kwietniu i maju 1954 r. zdał zaległe egzaminy, napisał pracę dyplomową¹⁷ i ukończył studia I stopnia. Jesienią znalazł zatrudnienie jako instruktor w KC PZPR¹⁸. Dzięki dość luźnemu grafikowi w KC nie musiał rezygnować z rozpoczętych właśnie studiów dziennych II stopnia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie na kierunku ekonomika handlu zagranicznego. Studia ukończył w terminie (co było rzadkością), na początku października 1956 r. otrzymał dyplom i formalnie uzyskał stopień magistra ekonomii¹⁹. W ten sposób zdobył podwójną specjalizację – dyplomatyczną i ekonomiczną, a od jesieni 1954 r. do jesieni 1956 dzielił swe życie zawodowe pomiędzy uczelnię a obowiązki pracownika aparatu partyjnego.

Na początku września 1956 r. Rurarz objął stanowisko starszego radcy w Departamencie Traktatów II MHZ²⁰. Stosunkowo szybko budował swoją pozycję w ministerstwie i wkrótce zaczął podróżować za granicę. Szykowany był do wyjazdu na którąś z placówek PRL w Kanadzie, ale z powodu ograniczeń kadrowych planu tego nie udało się zrealizować²¹.

Pod koniec 1958 r. otrzymał półroczne stypendium ONZ na praktykę w Sekretariacie GATT²² w Genewie. Wyjechał w styczniu 1959 r.²³ Niemal od razu po powrocie został mianowany naczelnikiem nowo powstałego Wydziału Organizacji Międzynarodowych w Departamencie Traktatów II MHZ²⁴. Pełnił tę funkcję do marca 1962 r.

¹⁷ Archiwum Szkoły Głównej Handlowej, 8919/25, Akta osobowe studenta: Zdzisław Rurarza, Z. Rurarz „Specyfika rynku cynku po drugiej wojnie światowej”, mps, b.p.

¹⁸ AMSZ, 37/07, w. 9, Teczka osobowa Zdzisława Rurarza, t. 1, Życiorys Janiny Rurarz, 20 X 1969 r., b.p.; AIPN, 00945/755, mf., Życiorys Janiny Rurarz, 4 V 1962 r., k. 62 (PDF); *Perfidna gra. Spotkania z prof. Rurarzem. Pierwsza część rozmów pomiędzy Zdzisławem M. Rurarzem a Tomaszem S. Pochroniem*, Chicago 1993, s. 171.

¹⁹ AMR, 2544/710, Teczka osobowa Zdzisława Rurarza, Dyplom ukończenia studiów Zdzisława Rurarza, 7 XI 1956 r., b.p.

²⁰ *Ibidem*, Pismo dyrektora Departamentu Traktatów II MHZ do Departamentu Kadr MHZ w sprawie Zdzisława Rurarza, 1 IX 1956 r., b.p.

²¹ AIPN, 2386/16608, t. 2, Teczka personalna współpracownika legalnego „Wacek”, Notatka służbowa szefa Oddziału III Zarządu II SG WP na temat przekazania Zdzisława Rurarza na kontakt Oddziału II Zarządu II SG WP, 20 II 1961 r., k. 34.

²² GATT (General Agreement on Tariffs and Trade, Układ Ogólny w sprawie Taryf Celnych i Handlu) – międzynarodowe porozumienie z zakresu polityki handlowej, podpisane w 1947 r. w Genewie. W 1994 r. zostało zastąpione przez Światową Organizację Handlu.

²³ AMR, 2544/710, Teczka osobowa Zdzisława Rurarza, Pismo zastępcy dyrektora Departamentu Międzynarodowych Organizacji Politycznych i Gospodarczych MSZ do Departamentu Kadr MHZ w sprawie wyjazdu stypendialnego Zdzisława Rurarza, 3 XII 1958 r., b.p.

²⁴ *Ibidem*, Wniosek wicedyrektora Departamentu Traktatów II MHZ o mianowanie starszego radcy Zdzisława Rurarza naczelnikiem Wydziału Organizacji Międzynarodowych w Departamencie Traktatów II MHZ, 23 VII 1959 r., b.p.; *ibidem*, Pismo ministra handlu

Z początkiem kwietnia 1962 r. Rurarz awansował na stanowisko naczelnika jednej z ważniejszych jednostek – Wydziału Krajów Zamorskich Departamentu Traktatów II MHZ²⁵. Zastąpił Damiana Silskiego, handlowca związanego zarówno z kontrwywiadem cywilnym, jak i wywiadem wojskowym²⁶, który właśnie wyjechał na placówkę zagraniczną²⁷. Niewiele później również Rurarz podążył śladem Silskiego. Jak zresztą sam przekonywał, funkcja naczelnika służyła właśnie przygotowaniu się do misji wyjazdu za granicę – a konkretnie do USA, gdzie ostatecznie znalazł się w listopadzie 1962 r.²⁸

* * *

Na kartach książki wspomnieniowej *Perfidna gra* z 1993 r. Rurarz zasugerował, że pierwszą konkretną propozycję werbunku otrzymał na początku 1955 r., w czasie studiów na SGPiS i pracy w KC: „[...] zaproszono mnie na ul. Puławską, do siedziby wywiadu Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego [...]. No i wtedy zaproponowano mi wstąpienie do wywiadu. Kategorycznie odmówiłem. Mogłem sobie na to pozwolić, gdyż pracowałem w KC, a KdsBP był w stosunku do dawnego MBP już tylko jego cieniem”²⁹. Wynika z tego, że ową ofertę złożył wywiad cywilny. Nie znajduje to potwierdzenia źródłowego, a do słów Rurarza należy podchodzić ostrożnie (mijał się bowiem z prawdą, sugerował np., że był kadrowym oficerem³⁰, a tak nie było).

Przejsie do pracy w MHZ wiązało się z ponownym – i tym razem sformalizowanym – zainteresowaniem jego osobą ze strony Zarządu II SG WP. W cytowanej już książce Rurarz pisał: „[...] od 1 września 1956 r., kiedy to po zdaniu egzaminów magisterskich [...] zwolniłem się z KC i rozpocząłem pracę w Ministerstwie Handlu Zagranicznego, zadzwo-

zagranicznego do Zdzisława Rurarza z decyzją o mianowaniu na stanowisko naczelnika Wydziału Organizacji Międzynarodowych w Departamencie Traktatów II MHZ z dniem 1 VIII 1959 r., 25 VII 1959 r., b.p.

²⁵ *Ibidem*, Pismo dyrektora Departamentu Traktatów II MHZ do Departamentu Kadr MHZ w związku ze zmianą na stanowisku naczelnika Wydziału Krajów Zamorskich, 27 III 1962 r., b.p.

²⁶ Zob. AIPN, 2602/691; AIPN, 00945/2200; AIPN, 00945/2207.

²⁷ AMR, 2544/710, Teczka osobowa Zdzisława Rurarza, Pismo dyrektora Departamentu Traktatów II MHZ do Departamentu Kadr MHZ w związku ze zmianą na stanowisku naczelnika Wydziału Krajów Zamorskich, 27 III 1962 r., b.p.

²⁸ Z. Rurarz, „Niewydane pamiętniki”, rozdz. 3, skan maszynopisu na http://zdzislaw-rurarz.info/?page_id=1286, dostęp 22 IV 2022 r.

²⁹ *Perfidna gra. Spotkania z prof. Rurarzem. Pierwsza część rozmów...*, s. 121.

³⁰ Zob. np. „Perfidna gra”, t. 4, 2004, skan maszynopisu na http://zdzislaw-rurarz.info/?page_id=34#, dostęp 15 VI 2020 r.; *Za kulisami Sierpnia. Rozmowa ze Zdzisławem M. Rurarzem*, „Arcana” 1997, nr 5, s. 84–90.

nił do mnie płk Tadeusz Jedynak, którego znałem z pobytu w Jednostce Wojskowej 2000 wiosną 1953 r. i ze wspólnego pobytu w Korei. Jedynak, lwowiak, 37-letni wówczas weteran wojny [...], zaprosił mnie do siebie, nie mówiąc, kim był [...]. Jak się potem okazało, pełnił on wtedy funkcję szefa Zarządu II³¹ [...]. Mogę dziś dodać, że Jedynak, później generał brygady, był typowym Polakiem i oficerem, a wspomnienia moje z pobytu z nim w Korei miałem jak najlepsze [...]. Po przybyciu do jego gabinetu, na rogu alei Niepodległości i ul. Koszykowej, przywitaliśmy się serdecznie. Od razu przeszedł do sprawy. Zakomunikował mi, iż jest wniosek powołania mnie, jako oficera rezerwy, do czynnej służby liniowej. Prawdę mówiąc, nie miałem na to chęci. Córka miała dopiero 9 miesięcy, żona ledwie zaczęła pracę jako dentystka, a ja wiązałem wielkie nadzieje z pracą w handlu zagranicznym. A tu raptem perspektywa włączenia się po jakichś garnizonowych dziurach... Jedynak, widząc moje zafrasowanie, zaproponował wtedy czynną służbę »oficera kadrowego« Sztabu Generalnego, ale »pod przykryciem«³².

Opis ten jest charakterystyczny dla werbunku tajnego współpracownika (agenta), a nie kadrowego funkcjonariusza. Dostępne archiwalia – przede wszystkimteczka personalna i niekompletna teczka pracy tzw. współpracownika legalnego (czyli zatrudnionego w świecie dyplomacji lub/i handlu) o ps. „Wacek” – nie przeczą całkowicie wersji Rurarza, choć wyraźnie różnią się w podstawowej kwestii – w kwestii charakteru związków Rurarza z wywiadem wojskowym.

W końcu września 1956 r., zaraz po zatrudnieniu w MHZ, wypełnił ankietę specjalną przeznaczoną najpewniej dla Zarządu II SG WP³³. 4 października 1956 r. rozmowę werbunkową z Rurarzem odbyli płk Michał Groniewicz i kpt. Sylwester Kaźmierski – pracownicy Oddziału III Zarządu II SG WP³⁴. Co ciekawe, Groniewicz po 1968 r. wyemigrował z Polski, a wcześniej (do 1956 r.) był tajnym informatorem GZI, ukadrowionym ostatecznie przez Zarząd II SG WP³⁵. Z kolei Kaźmierski w swej

³¹ W rzeczywistości Jedynak był wówczas zastępcą szefa Zarządu II, zob. *Dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa [Tadeusz Jedynak]*, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/56411>, dostęp 27 VIII 2020 r.

³² *Perfidna gra. Spotkania z prof. Rurarzem. Pierwsza część rozmów...*, s. 122.

³³ AIPN, 2386/16608, t. 2, Teczka personalna współpracownika legalnego „Wacek”, Ankieta specjalna: Zdzisław Rurarz, 21 IX 1956 r., k. 7–13.

³⁴ AIPN, 2386/16608, t. 2, Teczka personalna współpracownika legalnego „Wacek”, Zobowiązanie do zachowania w tajemnicy rozmowy z przedstawicielem wywiadu, 4 X 1956 r., k. 25; *ibidem*, Notatka służbowa szefa Oddziału III Zarządu II SG WP na temat przekazania Zdzisława Rurarza na kontakt Oddziału II Zarządu II SG WP, 20 II 1961 r., k. 34.

³⁵ Zob. m.in. AIPN, 2386/14784, Teczka materiałów prowadzona przez Zarząd IV SG WP: Michał Groniewicz/Gronkiewicz.

karierze był m.in. szefem Zarządu III i Zarządu IV SG WP, a także attaché wojskowym w Londynie i Paryżu³⁶. Oddział III pionu operacyjnego Zarządu II zajmował się obszarem pozaeuropejskim. Werbunek Rurarza wynikał z oczekiwania, że wkrótce wyjedzie on za granicę, w planach była Kanada. Wyjazd jednak nie doszedł do skutku.

Dopiero 31 grudnia 1956 r. Rurarz podpisał zobowiązanie o współpracy. Na zachowanym dokumencie brakuje wpisanego pseudonimu i nazwiska oficera przyjmującego, a i sama data wstawiona jest odręcznie³⁷. Trzeba więc podchodzić do tego źródła z pewną ostrożnością; zwłaszcza że w późniejszej dokumentacji wewnętrznej w Zarządzie II posługiwano się prawdziwymi personaliami Rurarza, a nie pseudonimem.

Niepowodzenie planów wyjazdu do Kanady sprawiło, że przyszłość związków „Wacka” z Zarządem II od razu stanęła pod znakiem zapytania. Ambitny i zdolny pracownik MHZ stosunkowo szybko jednak zaczął wyjeżdżać na krótsze pobyty służbowe za granicę, co także mogło być przydatne dla wywiadu wojskowego. Dlatego też przy okazji tych wyjazdów otrzymywał „doraźne zadania wywiadowcze”, przekazywane mu na miejscu w Warszawie lub – jak to było w przypadku półrocznego stypendium w Genewie (w pierwszej połowie 1957 r.) – od rezydującego w Bernie w Szwajcarii attaché wojskowego Kazimierza Węglowskiego³⁸.

Tuż przed wyjazdem do Genewy Oddział III „wypożyczył” czasowo swego współpracownika legalnego Oddziałowi II Zarządu II SG WP – a więc jednostce zajmującej się problematyką europejską. Przy okazji wydano Rurarzowi rozkaz specjalny: „Wacek” miał – po ledwie miesięcznym okresie aklimatyzacji – ogólnie zorientować się w „sytuacji agenturalnej” oraz ewentualnie zacząć zbierać informacje o tematyce wojskowej, nawiązywać ciekawe kontakty i zorientować się w możliwościach tworzenia kanałów łączności agenturalnej³⁹. Trudno się było spodziewać, że w kilka miesięcy mógłby zrealizować te cele – z teczki pracy „Wacka” wynika, że owocem półrocznego stypendium w Szwajcarii było tylko jedno ogólnikowe sprawozdanie, napisane przez Rurarza już po powrocie do Warszawy, w sierpniu 1959 r.⁴⁰

³⁶ AIPN, 2602/10968, Teczka akt osobowych żołnierza: Sylwester Kaźmierski.

³⁷ AIPN, 2386/16608, t. 2, Teczka personalna współpracownika legalnego „Wacek”, Zobowiązanie Zdzisława Rurarza do współpracy z Zarządem II SG WP, 31 XII 1956 r., k. 24.

³⁸ *Ibidem*, Notatka służbowa szefa Oddziału III Zarządu II SG WP na temat przekazania Zdzisława Rurarza na kontakt Oddziału II Zarządu II SG WP, 20 II 1961 r., k. 34.

³⁹ AIPN, 2602/7112, Teczka pracy współpracownika legalnego „Wacek”, Brudnopis rozkazu specjalnego dla Zdzisława Rurarza, 2 I 1960 r. [*sic!*], k. 4–5; *ibidem*, Rozkaz specjalny dla Zdzisława Rurarza, 5 I 1959 r., k. 2–3.

⁴⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie z pobytu stypendialnego w Szwajcarii, 4 VIII 1959 r., k. 6–17.

W początkach 1961 r., w związku z ponownie niezrealizowanymi planami wysłania Rurarza na placówkę zagraniczną, szef Oddziału III Zarządu II SG Waclaw Jagielnicki podpisał notatkę na temat przekazania „Wacka” na stały kontakt Oddziału II pionu operacyjnego zarządu. Było to naturalne rozwiązanie, do tej pory bowiem Rurarz wyjeżdżał w delegacje służbowe głównie do państw europejskich⁴¹. Zaraz potem nastąpiło przekazanie materiałów „Wacka”, jednak ponad rok później – wobec spodziewanego wyjazdu Rurarza do USA – dokumentacja wróciła do Oddziału III (agenturalno-pozaeuropejskiego)⁴².

W czerwcu 1962 r. Rurarz przeszedł trzytygodniowe szkolenie zorganizowane przez Zarząd II SG WP, zaliczył w ten sposób obowiązkowe ćwiczenia wojskowe dla oficerów rezerwy⁴³. W ramach szkolenia pełnił obowiązki pomocnika szefa jednego z wydziałów oraz udoskonalał umiejętności z zakresu łączności wywiadowczej i problematyki typowniczo-werbunkowej⁴⁴. Dobrze oceniono postępy, jakie poczynił, miały go cechować „chłonny i dociekliwy umysł” oraz „zdolności organizatorskie i dużo własnej inicjatywy”⁴⁵. Dodatkowo w październiku 1962 r., tuż przed wyjazdem do USA, Rurarz przeszedł kilkudniowy kurs szyfrowania⁴⁶.

⁴¹ AIPN, 2386/16608, t. 2, Teczka personalna współpracownika legalnego „Wacek”, Notatka służbowa szefa Oddziału III Zarządu II SG WP na temat przekazania Zdzisława Rurarza na kontakt Oddziału II Zarządu II SG WP, 20 II 1961 r., k. 34.

⁴² *Ibidem*, Pismo szefa Oddziału III Zarządu II SG WP do szefa Oddziału II SG WP z załączonymi materiałami dotyczącymi Zdzisława Rurarza, 20 II 1961 r., k. 35; *ibidem*, Pismo szefa Oddziału II Zarządu II SG WP do Oddziału III SG WP z załączonymi materiałami dotyczącymi Zdzisława Rurarza, 14 V 1961 r., k. 36.

⁴³ AIPN, 2936/2903, t. 1, Karta ewidencyjna żołnierza WKU Warszawa-Mokotów: Zdzisław Rurarz, 15 XI 1978 r., b.p.; AIPN, 2333/98, t. 2, Teczka rozpracowania operacyjnego krypt. „Ramsay”, Notatka służbowa Zarządu II SG WP na temat Zdzisława Rurarza, 7 I 1982 r., k. 170–171; AIPN, 2386/16608, t. 2, Teczka personalna współpracownika legalnego „Wacek”, Notatka służbowa szefa Oddziału III Zarządu II SG WP w sprawie szkolenia Zdzisława Rurarza, 15 V 1962 r., k. 37.

⁴⁴ *Ibidem*, Opinia służbowa na temat ppor. rezerwy Zdzisława Rurarza za okres 7–28 VI 1962 r., b.d., k. 38; *ibidem*, Plan szkolenia Zdzisława Rurarza w Oddziale III Zarządu II SG WP, 16 VI 1962 r., k. 39–40.

⁴⁵ *Ibidem*, Opinia służbowa na temat ppor. rezerwy Zdzisława Rurarza za okres 7–28 VI 1962 r., b.d., k. 38.

⁴⁶ AIPN, 2936/2903, t. 1, Karta ewidencyjna żołnierza WKU Warszawa-Mokotów: Zdzisław Rurarz, 15 XI 1978 r., b.p.; AIPN, 2333/98, t. 2, Teczka rozpracowania operacyjnego krypt. „Ramsay”, Notatka służbowa Zarządu II SG WP na temat Zdzisława Rurarza, 7 I 1982 r., k. 170–171; AIPN, 2386/16608, t. 2, Teczka personalna współpracownika legalnego „Wacek”, Pismo szefa Oddziału III Zarządu II SG WP w sprawie szkolenia szyfrowego Zdzisława Rurarza, 18 X 1962 r., k. 42.

* * *

Tymczasem przygotowania do wyjazdu za ocean zyskały dość nieoczekiwany wymiar. Szef wywiadu wojskowego Roman Misztal wiele lat później wspominał, że wywiad wojskowy musiał przez pewien czas rywalizować ze służbami cywilnymi o obrotowego ekonomistę⁴⁷. Niestety, nie sprecyzował, jak owa rywalizacja wyglądała w szczegółach.

Nie tylko dla kierownictwa MHZ, lecz także dla cywilnych służb specjalnych było oczywiste, że od wiosny 1962 r. Rurarz przygotowuje się do pracy w USA. Dlatego też formalnie w połowie maja 1962 r. w Wydziale III Departamentu I MSW – a więc w wywiadzie cywilnym – założono Rurarzowi teczkę wyjazdową; mówiąc ściślej, powrócono do teczki zamkniętej po jego powrocie z Korei. Oficerem wnioskującym był mjr Zenon Piekarek – ten sam, który osiem lat wcześniej złożył materiały z teczki do archiwum⁴⁸.

Zachowały się tylko fragmenty oryginalnej dokumentacji w postaci klisz mikrofilmowych. Można przypuszczać, że tym razem nie chodziło tylko o „zwykłą” inwigilację, lecz udało się nieco bardziej związać Zdzisława Rurarza, w niektórych notatkach przypisuje mu się bowiem kategorię „kontaktu służbowego” (KS). W ewidencji operacyjnej kategoria ta cechowała się dużą pojemnością i dotyczyła wielu odmiennych przypadków, mogła oznaczać np. bardzo aktywnego tajnego współpracownika, rejestrowanego inaczej tylko dlatego, że należał do partii i formalnie nie mógł być TW. Mianem KS określano też osoby, które z racji swojego stanowiska mniej lub bardziej formalnie kontaktowały się z wywiadem na stopie służbowej.

W przypadku Rurarza trudno o informacje pewne. Jak się wydaje, założenie teczki było tylko etapem działań podjętych co najmniej kilka tygodni wcześniej (najprawdopodobniej w chwili przeniesienia go do Wydziału Krajów Zamorskich). Problem polegał na tym, że takie działania podejmował... kontrwywiad, a nie wywiad. Można założyć, że obie służby MSW zainteresowały się Rurarzem niemal w tym samym momencie – nie wiedząc rzecz jasna o jego związkach z Zarządem II. Niekompletność dokumentacji sprawia, że nie sposób definitywnie rozstrzygnąć kwestii, czy był to jedynie przypadek.

Na pewno próbę podejścia pod Rurarza podjął Wydział XI Departamentu II MSW, zajmujący się problematyką handlu zagranicz-

⁴⁷ *Ibidem*, Meldunek szefa Zarządu II SG WP dla szefa SG WP w sprawie Zdzisława Rurarza (z załącznikiem), 25 XII 1981 r., k. 158–164.

⁴⁸ AIPN, 00945/755, mf., Postanowienie o założeniu teczki wyjazdowej na Zdzisława Rurarza sporządzone w Wydziale III Departamentu I MSW, 12 V 1962 r., k. 46 (PDF).

nego w optyce kontrwywiadu i przestępczości gospodarczej⁴⁹. 21 kwietnia 1962 r. – ledwie trzy tygodnie przed wznowieniem teczki wyjazdowej – w wydziale tym powstał raport w sprawie możliwego nawiązania współpracy ze Zdzisławem Rurarzem. Nie ma w nim ani wzmianki o planowanym wyjeździe za granicę, ani wyjaśnienia, na jakiej zasadzie miałby współpracować. Podkreślano za to, że w związku ze stanowiskiem naczelnika w MHZ mógłby dostarczyć informacji na temat polsko-amerykańskich negocjacji pożyczkowych i ewentualnie uzyskać wgląd w interesujące kontrwywiad dokumenty⁵⁰.

Co ciekawe, w raporcie cytowano znaną nam notatkę końcową mjr. Piekarka z 1954 r. (ocenę Rurarza z perspektywy wywiadu), co sugeruje, że podchody kontrwywiadu pod Rurarza miały jakiś związek z jego staraniami o stanowisko za granicą i przynajmniej ze starą teczką wyjazdową, do której dotarli funkcjonariusze kontrwywiadu. Nie mogło się to odbyć bez wiedzy Departamentu I.

Na podstawie informacji z powyższego raportu oficer Wydziału XI Departamentu II MSW Tadeusz Fiećko⁵¹ uznał za celowe spotkać się 8 maja 1962 r. ze Zdzisławem Rurarzem. Ten ostatni podzielił się wówczas swoimi przemyśleniami na temat polsko-amerykańskich konsultacji handlowych, nie unikał tematów drażliwych. Wspomniał m.in., że konsul USA w Warszawie miał w rozmowie z nim szydzić z Polaków, powiadomił również o przypuszczeniach kierownictwa MHZ, że Amerykanie mogli znać szyfry wykorzystywane w resorcie⁵².

Fiećko nie twierdził, że jego rozmówca zgodził się na współpracę. Wszystko wskazuje jednak na to, że doskonale wiedział, z kim ma do czynienia. Panowie postanowili się spotkać już za dwa dni – w międzyczasie Rurarz miał uczestniczyć jako ekspert w jednej z sesji rozmów amerykańsko-polskich toczących się akurat w Warszawie⁵³.

Do spotkania rzeczywiście doszło, a Fiećko, pisząc o Rurarzu, używał określenia KS „Zdzisław”. Rozmówca oficera zreferował przebieg polsko-amerykańskich rozmów handlowych. Miały one raczej ekspercki

⁴⁹ Zob. AIPN, 1595/54, Etat nr 02/22. Departament II MSW, 18 V 1959 r. (z późniejszymi zmianami), 18 V 1959 r., k. 17–20; P. Pleskot, *Dyplomata, czyli szpieg? Działalność służb kontrwywiadowczych PRL wobec zachodnich placówek dyplomatycznych w Warszawie (1956–1989)*, cz. 1: *Generalia*, Warszawa 2013, s. 74.

⁵⁰ AIPN, 00945/755, mf., Raport w sprawie Zdzisława Rurarza dla zastępcy naczelnika Wydziału XI Departamentu II MSW, 21 IV 1962 r., k. 48–50 (PDF).

⁵¹ Półtora roku później Fiećko przeszedł do pracy w Departamencie I MSW (AIPN, 003175/372, Akta osobowe funkcjonariusza SB: Tadeusz Fiećko).

⁵² AIPN, 00945/755, mf., Raport z rozmowy ze Zdzisławem Rurarzem sporządzony w Wydziale XI Departamentu II MSW, 9 V 1962 r., k. 65–66 (PDF).

⁵³ *Ibidem*.

czy teoretyczny charakter, po stronie polskiej wypowiedzieli się m.in. (oprócz Rurarza) Józef Pajestka, Adam Schaff, Hilary Minc oraz Oskar Lange. „Zdzisław” – wg relacji Fiecki – dzielił się własnymi spostrzeżeniami, wymieniał np. Polaków, którzy najbardziej „bratali się” z amerykańskimi gośćmi⁵⁴. Takie informacje mogły okazać się szkodliwe dla niefraszobliwych rodaków. Relację Rurarza można zakwalifikować jako ustne doniesienie agenturalne.

Fiecko spotykał się z Rurarzem także w kolejnych tygodniach i miesiącach, choć braki w źródłach nie pozwalają na określenie częstotliwości ich kontaktów. Wiadomo, że w sierpniu 1962 r. Rurarz na zlecenie kontrwywiadu przekazał notatkę opracowaną w Departamencie Traktatów II MHZ na temat wykorzystywania przez PRL pożyczek amerykańskich, podzielił się także najnowszymi informacjami z zakresu relacji polsko-amerykańskich zasłyszanyymi w pracy⁵⁵.

Swoje działania w ramach kompletowania nowejteczki wyjazdowej aktywizował również wywiad. W lipcu 1962 r. znany nam Zenon Piekarek przygotował notatkę biograficzną na temat Rurarza. Znalazła się tam informacja, że „jest [on] wykorzystywany operacyjnie jednocześnie przez 2 jednostki: Wydział XI Departamentu II MSW i Zarząd II SG WP”⁵⁶. Wywiad cywilny byłby zatem już trzecią służbą zainteresowaną Rurarzem, ponadto szybko odkrył, że nie tylko on chciałby zwerbować przyszłego attaché. Z punktu widzenia samego figuranta najważniejsza była konkluzja notatki: „proponuję nie wносить zastrzeżeń odnośnie [do] jego wyjazdu”⁵⁷.

Po pewnym czasie – jeszcze przed podróżą Rurarza do Waszyngtonu – wywiad cywilny i kontrwywiad ostatecznie doszły do porozumienia w sprawie KS „Zdzisława”. Na spotkaniu z 5 października 1962 r. Tadeusz Fiecko w obecności Rurarza zgodził się przekazać prowadzenie jego sprawy Bronisławowi Stawińskiemu, oficerowi Wydziału IV (a nie III) Departamentu I MSW. Kontrwywiad musiał więc ustąpić wywiadowi⁵⁸. Nie było w tym nic niezwykłego, takie układy wewnątrz resortu spraw wewnętrznych zawierano często.

⁵⁴ *Ibidem*, Notatka informacyjna na temat spotkania polsko-amerykańskiego (na podstawie rozmowy z KS „Zdzisław”), 10 V 1962 r., k. 67–68 (PDF).

⁵⁵ *Ibidem*, Notatka służbowa z rozmowy z KS „Zdzisław” sporządzona w Wydziale XI Departamentu II MSW, 10 VIII 1962 r., k. 81 (PDF).

⁵⁶ *Ibidem*, Notatka służbowa na temat Zdzisława Rurarza sporządzona w Wydziale III Departamentu I MSW, 7 VII 1962 r., k. 71–73 (PDF).

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Ibidem*, Notatka na temat przejęcia Zdzisława Rurarza na kontakt Wydziału IV Departamentu I MSW od Wydziału XI Departamentu II MSW, 5 X 1962 r., k. 74–76 (PDF).

Jak na te rozszady zareagował sam zainteresowany? Stawiński stwierdził, że agent „zgodził się na kontynuowanie współpracy [...] w warunkach zagranicznych”, choć z zastrzeżeniem, że ma ograniczone możliwości zdobywania informacji interesujących wywiad. Rurarz tłumaczył się także, że przed wyjazdem nie będzie miał czasu na kolejne spotkania⁵⁹. Widać, że starał się, aby ciężar relacji z wywiadem cywilnym był dlań jak najmniej dotkliwy, nie chciał jednak demonstrować złej woli, by służby nie przeszkodziły mu w objęciu waszyngtońskiej posady.

Stawiński wychodził w pewien sposób naprzeciw oczekiwaniom Rurarza, gdyż uważał, że „jest [on] człowiekiem b[ardzo] inteligentnym, spostrzegawczym, wyrobionym i że nie istnieje potrzeba uczenia go od podstaw”⁶⁰. Pozostał jednak problem z Zarządem II SG WP. „[...] sprawa interesowania się Rurarzem przez Zarząd II wypłynęła z chwilą sprawdzania w[yzrej] w[ymienionego] przez nas w związku z wyjazdem za granicę” – przyznawał oficer. Sam Rurarz miał sugerować, że utrzymuje relacje z wywiadem wojskowym, wskazywał na to już we wcześniejszych kontaktach z Fiecką⁶¹.

Ewidencyjną konsekwencją spotkania było formalne przepisanie sprawy Rurarza z konta Zenona Piekarka z Wydziału III na nazwisko Bronisława Stawińskiego z Wydziału IV Departamentu I MSW – w ten sposóbteczka wyjazdowa przekształcała się niejako w teczkę współpracy KS „Zdzisława”⁶². Odręczne, nie zawsze czytelne dopiski na wniosku o przekazanie mogą jednak sugerować, że ostatecznie do zmiany nie doszło.

Ważniejsze było co innego: skoro wywiadowi cywilnemu udało się porozumieć z kolegami z kontrwywiadu w sprawie Rurarza, to czy mogło się to powtórzyć w przypadku Zarządu II? Stawiński bronił swych racji, pisząc w notatce dla przełożonych, że taka rywalizacja służb „stwarza niezdrową atmosferę oraz obniża [...] prestiż w oczach współpracownika (Rurarz dał do zrozumienia, że brak jest koordynacji)”. Zaproponował więc, by Wydział IV Departamentu I MSW zwrócił się do Zarządu II z prośbą o przerwanie tych kontaktów. Posunął się nawet do sugestii, by w razie odmownej odpowiedzi zarządu skłonić Rurarza, by sam z nim zerwał⁶³.

⁵⁹ *Ibidem.*

⁶⁰ *Ibidem.*

⁶¹ *Ibidem.*

⁶² *Ibidem*, Wniosek o przekazanie sprawy Zdzisława Rurarza z Wydziału III do Wydziału IV Departamentu I MSW, 8 X 1962 r., k. 82 (PDF).

⁶³ *Ibidem*, Notatka na temat przejścia Zdzisława Rurarza na kontakt Wydziału IV Departamentu I MSW od Wydziału XI Departamentu II MSW, 5 X 1962 r., k. 74–76 (PDF).

Zwierzchnik Stawińskiego – najpewniej naczelnik Wydziału IV – obrał jednak postawę nieco ostrożniejszą: nakazał raz jeszcze prześledzić zapisy ewidencyjne dotyczące Rurarza, a następnie „wyjaśnić sprawę” z wywiadem wojskowym⁶⁴.

Choć dokumentacja nie daje pełnej odpowiedzi, można przyjąć, że tym razem to Departament I MSW musiał całkowicie ustąpić Zarządowi II SG WP, mającemu po prostu więcej atutów⁶⁵. W ten sposób Rurarz przestał być „Zdzisławem”, lecz pozostał „Wackiem”.

* * *

Wywiad wojskowy z determinacją walczył o swojego informatora, mimo że ten nie wykazywał się zbytnią aktywnością. Niekompletnośćteczki pracy „Wacka” uniemożliwia pełne naświetlenie jego faktycznej działalności jako tajnego informatora Zarządu II SG WP, niemniej wydaje się, że w pierwszym okresie współpracy – od końca 1956 r. do momentu wyjazdu do Waszyngtonu jesienią 1962 – miała ona skromny charakter. Dowodzą tego nie tylko wspomnienia samego Rurarza, lecz także to, że we wskazanych latach nie udało mu się – mimo kilku szans – wyjechać na placówkę zagraniczną. Oprócz półrocznego stypendium współpracownika legalnego w Szwajcarii wywiad wojskowy rzeczywiście nie miał okazji, by sprawdzić potencjał swojego agenta. W pewnej mierze trwał on w uśpieniu, ale nie zrywano z nim kontaktu, słusznie licząc, że wreszcie wyjedzie na dłużej.

Nie wiadomo, ile Rurarz – jako „Wacek” – napisał raportów i jaka była ich wartość. Teczka pracy nie zawiera takich materiałów z okresu od jego powrotu ze stypendium do wyjazdu do Waszyngtonu, w teczce personalnej znalazły się tylko resztki takich materiałów⁶⁶. Podczas późniejszego, blisko czteroletniego pobytu w USA (w latach 1962–1966) legalny współpracownik „Wacek” pozostawał mało aktywny i raczej markował aktywność operacyjną. Podobnie działo się w czasie jego pracy w różnych instytucjach przy ONZ w Genewie w latach 1969–1971 i 1973–1976, dlatego w Zarządzie II coraz krytyczniej oceniano jego pracę⁶⁷. „Nie spełnił

⁶⁴ *Ibidem*, k. 74 (PDF) (odręczny dopisek na notatce, datowany na 8 X 1962 r.).

⁶⁵ Por. AIPN, 2386/16608, t. 2, Teczka personalna współpracownika legalnego „Wacek”.

⁶⁶ *Ibidem*, Odręczny raport Zdzisława Rurarza, 3 X 1962 r., k. 44.

⁶⁷ Por. AIPN, 2602/20038, Meldunek dyrektora Zarządu II Sztabu Generalnego WP w sprawie Zdzisława Rurarza, 25 XII 1981 r., k. 205–208. Zachowało się więcej materiałów z tych lat w teczce pracy „Wacka”, okres ten nie jest jednak przedmiotem artykułu. Warto tylko zauważyć, że Rurarz potrafił dobrze się zaprezentować – w 1973 r. został nawet tzw. podrezydentem wywiadu wojskowego w Genewie (zob. np. AIPN, 2602/11584, Pismo centrali Zarządu II SG WP do rezydenta w Bernie, 3 XI 1972 r., k. 120; *ibidem*, Załącznik nr 2 do pisma rezydenta Zarządu II SG WP w Bernie do cen-

naszych oczekiwań” – pisano w 1976 r. „[...] zaabsorbowany swoimi prywatnymi sprawami, pisaniem książek, nie miał czasu ani chęci na realizację zadań wywiadowczych”, a wymieniane przez niego rozliczne trudności i przeszkody były „mocno przejawione w celu usprawiedliwienia jego nieróbstwa”. „Nie jest to człowiek wartościowy” – podsumowywano⁶⁸. Ostatecznie postanowiono nie zrywać z nim współpracy, tylko przekazać go do dyspozycji szefa Oddziału I Zarządu II SG WP płk. Andrzeja Bolewskiego⁶⁹. Miał pozostać w odwodzie.

Przed wyjazdem na placówkę do Japonii w lutym 1981 r. dochodziło jedynie do sporadycznych kontaktów Rurarza z Zarządem II. Nominacja na ambasadora w Tokio nie doprowadziła do „odmrożenia” mało wykorzystywanego agenta. W notatce Zarządu II SG WP ze stycznia 1982 r. można przeczytać: „przed wyjazdem do Tokio przeprowadzono z Rurarzem rozmowę rutynową [...], informując go ogólnie o zakresie naszych zainteresowań w tym rejonie świata, nie stawiając mu żadnych zadań”⁷⁰. Skąd ta ostrożność? Swoją rolę odegrała zła reputacja Rurarza w zarządzie – uznano, że skoro już wcześniej był nieskory do współpracy, to jeszcze większą niechęć wykaże jako ambasador. Przede wszystkim jednak zdawano sobie sprawę, że stanowisko ambasadorskie praktycznie przekreślało możliwości działań konspiracyjnych dla wywiadu wojskowego.

Wyjazd Rurarza na placówkę do Tokio spowodował tylko kolejne przekazanie teczki współpracownika legalnego „Wacka”, z Oddziału I do Oddziału VIII Zarządu II SG WP. Nie planowano utrzymywać z nim bezpośredniej łączności⁷¹. Wywiad wojskowy wygrał wyścig o agenta, ale niewiele na tym zyskał.

trali dotyczący podrezydentury w Genewie, 6 II 1972 r., k. 177; por. H. Bosak, *Rezydent z Genewy*, Warszawa 1995, s. 57, 64, 167), ale ostatecznie w centrali wystawiono mu zdecydowanie krytyczną ocenę.

⁶⁸ AIPN, 2386/16608, t. 2, Teczka personalna współpracownika legalnego „Wacek”, Komentarz do problemów zamieszczonych w sprawozdaniu „Wacka” za okres pobytu na placówce w ONZ (z odrębnymi adnotacjami), 8 IX 1976 r., k. 133.

⁶⁹ *Dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa [Andrzej Bolewski]*, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/54599>, dostęp 8 III 2022 r.

⁷⁰ AIPN, 2333/98, t. 2, Teczka rozpracowania operacyjnego krypt. „Ramsay”, Notatka służbowa Zarządu II SG WP na temat Zdzisława Rurarza, 7 I 1982 r., k. 170–171.

⁷¹ AIPN, 2386/16608, t. 2, Teczka personalna współpracownika legalnego „Wacek”, Pismo szefa Oddziału I Zarządu II SG WP do szefa Oddziału VIII Zarządu II SG WP w sprawie przejścia kontaktu z współpracownikiem „Wackiem”, 19 II 1981 r., k. 149; *ibidem*, Notatka służbowa ppłk. Kazimierza Miziora na temat przyjęcia na kontakt współpracownika „Wacek”, 27 I 1981 r., k. 150; *ibidem*, Odrębna adnotacja ppłk. Kazimierza Miziora do notatki na temat rezydentury „San” dla Zdzisława Rurarza, 10 II 1981 r., k. 151–152.

* * *

Niewiele ponad 10 miesięcy po objęciu placówki w Tokio Rurarz z rodziną uciekł do ambasady amerykańskiej i poprosił o azyl. Kontekst wydarzenia uzasadnia postawienie bardzo istotnego pytania: czy w tytułowym wyścigu po agenta nie brał udziału jeszcze jeden podmiot – służby amerykańskie? Takie podejrzania sformułowano – z oczywistych względów propagandowych – w czasie postępowania karnego prowadzonego po ucieczce ambasadora przez Biuro Śledcze MSW. Sugerowano wręcz, że związki Rurarza z CIA mogły sięgać lat pięćdziesiątych i okresu jego pobytu w Korei⁷². Nie był to zarzut całkowicie bezpodstawny, ponieważ zdarzały się werbunki polskich obywateli w podobnych okolicznościach (np. Zenona Celegrata)⁷³. W przypadku Rurarza brakowało jednak dowodów.

Brakuje ich również dziś – przede wszystkim z racji niedostępności kluczowych dla sprawy źródeł amerykańskich. Z tego powodu ani nie można odtworzyć wszystkich okoliczności ucieczki Rurarza czy wspomnianego już Spasowskiego, ani z całą pewnością stwierdzić, czy nie miały one czegoś wspólnego z CIA. Wyzwaniem badawczym na przyszłość pozostaje również ustalenie, czy rywalizacja służb wojskowych i cywilnych o Rurarza była w jakimś stopniu wyjątkowa⁷⁴.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej (AIPN).

Archiwum Ministerstwa Rozwoju (AMR).

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (AMSZ).

Archiwum Szkoły Głównej Handlowej (ASGH).

Hoover Library & Archives.

⁷² Zob. m.in. AIPN, 938/320, Akta śledztwa przeciw Zdzisławowi Rurarzowi, Protokół przesłuchania świadka: Marian Nowosielski, 21 I 1982 r., k. 51–53; AIPN, 938/323, Akta śledztwa przeciw Zdzisławowi Rurarzowi, Protokół rozprawy głównej, 1 XII 1982 r., k. 45–46.

⁷³ Jarosław Burchardt, Piotr Świątkowski, *Szpieg, który wiedział za mało. Tajemnice kontrwywiadu PRL*, Poznań 2015.

⁷⁴ Por. W. Bułhak, *Sąsiedzi dalsi i bliżsi. Relacje pomiędzy wywiadem wojskowym a wywiadem cywilnym w Polsce w latach 1947–1990* [w:] *Wojsko – polityka – społeczeństwo. Studia z historii społecznej od antyku do współczesności*, red. J. Jędrysiak, D. Koreś, G. Strauchold, K. Widziński, Wrocław 2013, s. 593–627.

Wspomnienia

Perfidna gra. Spotkania z prof. Rurarzem. Pierwsza część rozmów pomiędzy Zdzisławem M. Rurarzem a Tomaszem S. Pochroniem, Chicago 1993.

„Perfidna gra”, t. 4, 2004, skan maszynopisu na http://zdzislaw-rurarz.info/?page_id=34#, dostęp 15 VI 2020 r.

Rurarz Z., „Niewydane pamiętniki”, skan maszynopisu na http://zdzislaw-rurarz.info/?page_id=1286, dostęp 22 IV 2022 r.

Za kulisami Sierpnia. Rozmowa ze Zdzisławem M. Rurarzem, „Arcana” 1997, nr 5.

Artykuły i opracowania

Bagieński W., *Kategorie spraw i dokumentacji operacyjnej wywiadu MSW (1956–1990)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2019, nr 17.

Bagieński W., *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1–2, Warszawa 2017.

Benken P., *Uwagi na temat najnowszych prac dotyczących aktywności Misji Polskiej w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei w latach 1953–1989 oraz możliwości ich uzupełnienia na podstawie nowych źródeł*, „Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej” 2013, t. 14.

Better to Let Poland Be?, „Time”, 8 II 1982.

Birchmaier C., Burdelski M., Jendraszczyk E., *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, Warszawa 2003.

Bułhak W., *Sąsiedzi dalsi i bliżsi. Relacje pomiędzy wywiadem wojskowym a wywiadem cywilnym w Polsce w latach 1947–1990* [w:] *Wojsko – polityka – społeczeństwo. Studia z historii społecznej od antyku do współczesności*, red. J. Jędrysiak, D. Koreś, G. Strauchold, K. Widziński, Wrocław 2013.

Burchardt J., Świątkowski P., *Szpieg, który wiedział za mało. Tajemnice kontrwywiadu PRL*, Poznań 2015.

Getler M., *ICA Plans Poland Spectacular*, „The Washington Post”, 28 I 1982.

Hańderek M., *PRL na straży pokoju w Korei*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 10.

Kochanowski J., *Rewolucja międzypaździernikowa. Polska 1956–1957*, Kraków 2017.

Kr.J., *Dwa oblicza zdrady*, „Trybuna Ludu”, 28 XII 1981.

Leszczyński A., *Ambasadorowie wybierają wolność*, „Gazeta Wyborcza”, 3 II 2014 (dodatek „Ale Historia”).

Marcinkiewicz A., *Sposób archiwizowania i przechowywania dokumentacji w Zarządzie II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*, „Przegląd Archiwalny” 2010, t. 3.

McFadden R.D., *Polish Ambassador Flees His Tokyo Post and Deflects to U.S.*, „The New York Times”, 25 XII 1981.

Mérétik G., *Noc generała*, Warszawa 1989.

Pleskot P., *Dyplomata, czyli szpieg? Działalność służb kontrwywiadowczych PRL wobec zachodnich placówek dyplomatycznych w Warszawie (1956–1989)*, cz. 1: *Generalia*, Warszawa 2013.

Pleskot P., *Kłopotliwa panna „S”. Postawy polityczne Zachodu wobec „Solidarności” na tle stosunków z PRL (1980–1989)*, Warszawa 2013.

Roman Ł., Winogrodzki G., *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa*, Józefów 2016.

Sullivan P., *Diplomat Zdzisław M. Rurarz: Defected from Poland to U.S.*, „The Washington Post”, 27 I 2007.

Szarek J., *Zachód wobec stanu wojennego [w:] Droga do niepodległości. „Solidarność” 1980–2005*, red. A. Borowski, Warszawa 2005.

Tyszkiewicz J., *Rozbijanie monolitu. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski 1945–1988*, Warszawa 2015.

Streszczenie: Zdzisław Rurarz przeszedł do historii przede wszystkim jako dyplomata, który 23 grudnia 1981 r., w reakcji na wprowadzenie stanu wojennego, poprosił Amerykanów o azyl polityczny. Stał wówczas na czele ambasady PRL w Tokio. Proponowana w artykule analiza skupia się na innym wątku – na pewnej rywalizacji służb specjalnych PRL o pozyskanie potencjalnie cennego agenta, za jakiego uznano Rurarza już na wczesnym etapie jego kariery handlowca i dyplomaty. Ów potencjał dostrzeżono jeszcze w MBP, a później w MSW, zarówno w wywiadzie, jak i kontrwywiadzie. Najwięcej determinacji wykazywał jednak Zarząd II Sztabu Generalnego (ludowego) Wojska Polskiego, a więc wywiad wojskowy. Oczywiście określenia „rywalizacja” czy tytułowy „wyścig” są pewnym uproszczeniem i świadomie przesadnym zabiegiem narracyjnym – chociaż bowiem Rurarz interesował różne służby, to ostatecznie potrafiły one porozumieć się w tej sprawie.

Słowa kluczowe: Zdzisław Rurarz, MSW, Zarząd II SGWP, wywiad wojskowy, wywiad cywilny, werbunek

Patryk Pleskot (ur. 1980) – doktor habilitowany nauk politycznych od 2015 r., doktor nauk humanistycznych w zakresie historii od 2007 r., profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego i École des hautes études en sciences sociales w Paryżu. Studiował także na uniwersytecie w Nancy. Stypendysta Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz rządu Republiki Francuskiej; *visiting fellow* na University of Western Sydney (2013). Członek m.in. Polish American Historical Association (PAHA), Polish Studies Association (PSA) i Baltic Intelligence and Security Studies Association (BISSA). Obecnie główny specjalista w Oddziałowym Biurze Badań

Historycznych IPN w Warszawie. Autor ok. 200 artykułów naukowych, a także autor, współautor lub redaktor 45 książek. Laureat m.in. Nagrody Historycznej „Polityki”, nagrody Klio, konkursu na najlepszą „Książkę Historyczną Roku”.

The “Race” for an Agent. Contacts of the Special Services of the Polish People’s Republic in the Case of the Recruitment of Zdzisław Rurarz (1953–1962)

Abstract: Zdzisław Rurarz went down in history, first and foremost, as the diplomat who, on 23 December 1981, in response to the imposition of martial law, requested political asylum in the United States. At the time, he was head of the Polish People’s Republic’s embassy in Tokyo. The analysis proposed in this article focuses on a different thread – that of a certain competition between the secret services of the Polish People’s Republic to recruit Rurarz, considered a potentially valuable agent early in his career as a trader and diplomat. His potential was recognised by the Ministry of Public Security and later by the Ministry of the Interior, both in intelligence and counterintelligence. The most determined, however, was the Second Directorate of the General Staff of the (People’s) Polish Army, i.e. military intelligence. Of course, the terms “rivalry” or “race” are a certain simplification and deliberate exaggeration of the narrative – for although Rurarz was of interest to the various services, they were ultimately able to agree on the matter.

Keywords: Zdzisław Rurarz, Ministry of the Interior, the Second Directorate of the General Staff of the Polish Army, military intelligence, civilian intelligence, recruitment

Patryk Pleskot (b. 1980) – PhD in Political Science since 2015, PhD in History since 2007, Professor at the University of Rzeszów. Graduate of the University of Warsaw and the École des hautes études en sciences sociales in Paris. He also studied at the University of Nancy. Scholarship holder of the Foundation for Polish Science, the Ministry of National Education and the Government of the French Republic; visiting fellow at the University of Western Sydney (2013). Member of, among other things, the Polish American Historical Association (PAHA), the Polish Studies Association (PSA) and the Baltic Intelligence and Security Studies Association (BISSA). He is currently the chief specialist at the Branch Historical Research Office of the Institute of National Remembrance in Warsaw. He is the author of about 200 scientific articles and has authored, co-authored or edited 45 books. Winner of, among other things, the *Polityka* History Award, the Klio Award, and the competition for the best History Book of the Year.